

piątek, 02.08.2024

Odpust Porcunkuli: łaska szczególna, na życzenie św. Franciszka, którą dziś można otrzymać

Odpust Porcunkuli jest szczególny: każdy może z niego skorzystać niezależnie miejsca zamieszkania. Kiedy 2 sierpnia 1216 roku św. Franciszek go ogłosił, był zupełnie nową formą odpustu. „Bracia moi – mówił Franciszek do zgromadzonych – Chcę was wszystkich wysłać do raju!”. Porcunkula to ulubiony kościół św. Franciszka, który wyremontował własnymi rękami. Otrzymał go od benedyktynów w symbolicznej dzierżawie i stał się miejscem narodzin i sercem wspólnoty franciszkańskiej. Dziś, gdy wchodzi się do jego wnętrza, na progu widnieje napis: „hic locus sanctus est” – to miejsce jest święte, ponieważ tutaj Bóg rozmawiał z Franciszkiem. Gdy podniesiemy wzrok, kolejny napis mówi „heac est porta vitae aeternae” – to jest brama życia wiecznego, zawsze otwarta, właśnie dzięki odpustowi Porcunkuli, który wyprosił w modlitwie św. Franciszek. Pewnej nocy św. Franciszek, był pogrążony w modlitwie w Porcunkuli, gdy nagle ciemne wnętrze małego kościoła rozświetliło jasne światło. Nad ołtarzem Franciszek zobaczył Chrystusa i Jego Najświętszą Matkę, otoczonych mnóstwem Aniołów. Franciszek pochylił głowę ku ziemi w adoracji i usłyszał skierowane do siebie pytanie, czego pragnie dla zbawienia dusz. Odpowiedź Franciszka była natychmiastowa: „Błagam, aby wszyscy, którzy skruszeni i wyspowiadani przyjdą odwiedzić ten kościół, mogli uzyskać obfite i hojne przebaczenie z całkowitym odpuszczeniem wszystkich kar za grzechy”. Pan Jezus obiecał mu spełnienie tej prośby pod warunkiem, że zwróci się do papieża po stosowne zezwolenia. Franciszek niezwłocznie udał się do papieża Honoriusza III, który wysłuchał go uważnie i udzielił aprobaty. Na pytanie: „Franciszku, na ile lat chcesz tego odpustu?” - święty odpowiedział: „Ojciec Święty, nie proszę o lata, ale o dusze”. 2 sierpnia 1216 r., wraz z biskupami Umbrii, ogłosił zebrany w Porcunkuli: „Bracia moi, chcę was wszystkich wysłać do raju!”. Tak narodził się odpust Porcunkuli związany z datą 2 sierpnia i kościołkiem Porcunkuli w Asyżu. W czasach św. Franciszka główną formą uzyskania odpustu była pokuta związana z odbyciem wielkich pielgrzymek: do Santiago, do Rzymu, a przede wszystkim do Jerozolimy. Takie pielgrzymowanie wymagało wiele trudu, czasu, a także pieniędzy. Z oczywistych racji nie mogła być podjęta przez wszystkich. Gdy Franciszek wysunął prośbę, aby łaski związane z pielgrzymimi odpustami można było uzyskać poprzez modlitewne nawiedzenie kościoła Porcunkuli, to wprowadzało to zupełnie nową praktykę pokutną w Kościele. Franciszek kierował się troską o tych ludzi, którym brakowało środków lub sił, aby odbyć pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Odtąd uzyskanie odpustu stało się osiągalne dla tych, którzy szczerym sercem pragnęli nawrócenia – dla ubogich i cierpiących, których samo życie obciąża wystarczająco pokutą. Dziś Porcunkula znajduje się wewnątrz pięknej bazyliki papieskiej pod wezwaniem Matki Bożej Anielskiej, gdzie modlitwa i posługa sakramentalnej spowiedzi trwa niemal nieustannie. Początkowo odpust Porcunkuli można było uzyskać tylko jednego dnia w roku - 2 sierpnia. Obecnie odpust ten można uzyskać przy każdorazowym nawiedzeniu kościółka Porcunkuli w Asyżu oraz dnia 2 sierpnia, w święto Matki Bożej Anielskiej, w każdym kościele franciszkańskim i parafialnym.. Każdy, kto 2 sierpnia pobożnie nawiedzi swój kościół parafialny, odmówi w nim „Ojciec nasz” i wyznanie wiary, a także przystąpi do spowiedzi i przyjmie Komunię Świętą oraz pomodli się w intencjach papieża (nie za niego, ale w intencjach, w których on się modli) i wyzbędzie się przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, nawet lekkiego, zyska odpust zupełny. Święto przebaczenia, jak nazywa się często w Asyżu dzień 2 sierpnia, jest też związany z pielgrzymowaniem. Do dziś wiele osób przybywa tu również pieszo w pielgrzymkach. Dni świąteczne w Bazylice Matki Bożej Anielskiej to katechezy, nabożeństwa pokutne oraz uroczyste celebracje Eucharystii i pełne radości koncerty i spotkania. W Asyżu dwa najważniejsze miejsca dla duchowości franciszkańskiej: Porcunkulę i grób św. Franciszka - łączyła starożytna droga, zwana „mattonata”. Przechodził nią także św. Franciszek, błogosławiąc swoje miasto rodzinne. Jak bardzo ważna jest postać Franciszka i miasto Asyż dla bardzo wielkiej liczby wierzących świadczą płytki, z których ułożony jest ponad 3 kilometrowy szlak. Są tam wypisane nazwiska osób, które pomagały

odbudować Asyż i Bazylikę św. Franciszka po tragicznym trzęsieniu ziemi w 1997 roku. Na jednej z nich znajdziemy wypisane imię: „Karol Wojtyła, Polonia”. Z kolei kard. Józef Ratzinger, późniejszy papież Benedykt XVI pisał kiedyś, że ten odpust jest trochę jak kościół w Porcjunkuli: musimy przemierzać raczej zimne i obce przestrzenie wielkiej budowli, aby znaleźć w jej centrum skromny, mały kościółek, który dotyka naszego serca. Podobnie przemierzamy skomplikowaną sieć historii i teologii, aby dotrzeć do tego, co naprawdę jest bardzo proste: do modlitwy, dzięki której uczestniczymy w zwycięstwie dobra nad pozorną wszechmocą zła, wiedząc, że ostatecznie wszystko jest łaską. (Family News Service) Źródło: <https://www.niedziela.pl/artukul/83167/Odpust-Porcjunki-laska-szczegolna-na>